

21-22 XII - Wojewódzka Konferencja Partyjna

J. Gawrysiak sekretarzem KW PZPR

Wczoraj odbyło się w Poznaniu Plenum KW PZPR poświęcone zatwierdzeniu referatu na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej oraz ustaleniu terminu wspomnianej konferencji. Drugi punkt porządku obrad przewidywał sprawy organizacyjne.

Po krótkim zagajeniu I sekretarza KW Jana Szydłaka zebrani przystąpili do dyskusji nad referatem. Plenum podjęło następnie uchwałę, zatwierdzającą tekst referatu z tym, że poprawki zostaną wprowadzone przez specjalnie powołaną komisję. Plenum powierzyło I Sekretarzowi KW wygłoszenie zagajenia na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, która odbędzie się w dniach 21-22 grudnia br.

W kolejnym punkcie obrad dokonano wyboru sekretarza Komitetu Wojewódzkiego. Został nim Jerzy Gawrysiak, dotychczasowy wiceprzewodniczący Prezydium WRN. (zm)

Zyciorys J. Gawrysiaka zamieszczamy na str. 2.



Jerzy Gawrysiak z wykształcenia ekonomista, jest długoletnim działaczem partyjnym; ostatnio pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu.

FSC - mecenasem eksperymentalnej sceny

Największy zakład Lublina - Fabryka Samochodów Ciężarowych objęła patronat nad eksperymentalną sceną teatru im. J. Osterwy. Mecenat fabryki umożliwi zespołowi lubelskiego teatru wystawianie więcej ciekawych, eksperymentalnych sztuk oraz debiutów młodych polskich dramaturgów. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. AB

Poznań
Piątek, 27.XI. 1964

Cena 50 gr
Nr 282 (6470)

IV Kongres ZSL rozpoczął obrady

26 bm. w Warszawie rozpoczął obrady IV Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Kongres - najwyższa władza ZSL - dokona podsumowania i oceny pracy oraz dorobku stronnictwa za okres od poprzedniego kongresu, który odbył się w listopadzie 1959 r., a także wytyczy główne kierunki działalności stronnictwa w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju w latach 1965-70.

W sali Filharmonii Narodowej zgromadziło się ponad 970 delegatów, reprezentujących 340 tys. rzeszę członków ZSL.

O godz. 10 na salę wchodzi, witani gorącą owacją, członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych - Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Stanisław Kulczyński, Mieczysław Jagielski, Józef Tejchma, członkowie Rady Państwa i rządu. Towarzyszą im członkowie Prezydium NK ZSL. Na kongres przybyli też delegacje zagraniczne.

Miejsce za stołem prezydijskim zajmuje prezes NK ZSL - Czesław Wycech. Rozlega się stara rewolucyjna pieśń chłopów „Gdy naród do boju”.

Kongres otwiera Czesław Wycech, który serdecznie powitał przybyłych na kongres gości oraz delegację partii chłopskich z zagranicy.

Po dokonaniu wyboru prezydium i sekretariatu Kongresu oraz zatwierdzeniu porządku i regulaminu obrad, Cz. Wycech prosi Władysława Gomułkę o zabranie głosu.

Wstępującego na mównicę I sekretarza KC PZPR wita gorąca owacja (przemówienie Wł. Gomułki zamieszczamy na str. 2).

Wystąpienie Wł. Gomułki delegaci przyjmują długotrwałymi oklaskami.

Również serdecznie przyjęli delegaci przemówienie przewodniczącego CK SD - prof. Stanisława Kulczyńskiego.

W Waszym stronnictwie - powiedział m. in. St. Kulczyński - widzieliśmy i widzimy bliską nam sojuszniczą partię. Wspólnie walczyliśmy przeciwko sanacji; razem z najkonsekwentniejszymi bojownikami o wyzwolenie narodu i społeczeństwa - z Polską Partią Robotniczą - walczyliśmy z hitlerowskim okupantem; po wyzwoleniu, we wspólnym froncie,

w bloku sił demokratycznych - walczyliśmy o rozbięcie reakcji, dążącej do obalenia władzy ludowej; wreszcie - od lat bierze my wspólnie udział w budowie naszego ludowego państwa.

Linie praktycznego działania ZSL i SD stykają się ze sobą m. in. w takich dziedzinach, jak rozwijanie drobnej wytwórczości, rzemiosła wiejskiego i usług dla wsi, sprawa kwalifikowania kadr, problem ożywienia gospodarczego i kulturalnego małych miast, związanych bezpośrednio z zapleczem wiejskim i in.

Stoją przed Wami duże zadania. Jesteśmy przekonani - mówi w zakończeniu St. Kulczyński - że działając jak dotychczas, w ścisłym sojuszu z PZPR, we wspólnej pracy z SD - wykonacie je z pożytkiem dla polskiej wsi, dla całego naszego narodu, w imię siły i potęgi naszego kraju i z pożytkiem dla sprawy socjalizmu.

Przewodnictwo obrad obejmuje wiceprezes NK - Bolesław Podedworny. Udziela on głosu Czesławowi Wycechowi, który wygłasza referat sprawozdawczo-programowy NK ZSL. (Omówienie referatu zamieszczamy na str. 2).

Krótko

Depesza KC PZPR

W związku z obradami IX Zjazdu Komunistycznej Partii Japonii Komitet Centralny PZPR przesłał depeszę z pozdrowieniami.

Decyzję utrzymano

Druga Izba Parlamentu holenderskiego (Izba niższa) zaaprobowала decyzję rządu, powziętą w ubiegłym miesiącu, na mocy której odmówiono zwolnienia ostatnich czterech Niemców odbywających karę dożywotniego więzienia za zbrodnie wojenne w więzieniu holenderskim.

„Panienka z okienka”

W grudniu wejdzie na ekrany nowy polski film widowiskowo-kostiumowy, oparty na motywach popularnej powieści Deotymy „Panienka z okienka” reż. M. Kaniewskiej. Film ma dwie serie: „Wąskie rodów” i „Porwanie”.

Festiwal we Wrocławiu

Rozpoczął się III Wrocławski Festiwal Polskiej Masy Współczesnej. Festiwal potrwa 5 dni. Uczestniczą w nim kompozytorzy i całego kraju.

Sekretariat Unii Arabskiej

Na zebraniu, któremu przewodniczył prezydent Naser, powołano do życia 25-osobowy sekretariat generalny Socjalistycznej Unii Arabskiej. Zadaniem sekretariatu będzie polityczne kierownictwo organizacji.

Na walkę z ubóstwem

Rząd USA postanowił przeznaczyć 32 mln. dolarów na finansowanie programów walki z ubóstwem. Pieniądze te przeznaczone są na pokrycie kosztów kursów kształcenia zawodowego dla bezrobotnych.

Gwałtowny sztorm atakuje Wybrzeże

Trwająca na wybrzeżu gdańskim wichura przemieniła się w godzinach wieczornych w gwałtowną nawałnicę o niespotykanej po wojnie sile 11-13 stopni w skali Beauforta. Ogłoszono alarm przeciwostormowy i alarm ochrony brzegów. Północno-zachodni wiatr spycha masy wody do kanału portu gdańskiego. Spodziewane jest ogłoszenie alarmu przeciwpowodztowego. Stojący w kanale kolo stoczni remontowej tanowiec „Giewont” zerwał się z cum i zablokował kanał. O sile huraganowego wiatru świadczy to, że dźwigi stoczni remontowej, mimo hamulców, chwiejąc się, wyrwywały betonowe pale. (PAP)

Konferencja solidarności

W Hanoi rozpoczęła się Międzynarodowa Konferencja Solidarności z Ludem Wietnamu Południowego, przeciwko agresji imperialistycznej USA i w obronę pokoju. Obecne są delegacje z różnych krajów świata, reprezentujące zarówno ruch obrońców pokoju, jak i rozmaite organizacje międzynarodowe. Polski ruch pokoju reprezentuje E. Wojtaszek, członek Prezydium OKP i członek Światowej Rady Pokoju. (PAP)

Ósmy rok pracy Uniwersytetów Powszechnych TWP

W Studium Nauczycielskim przy ul. Szamarzewskiego w Poznaniu odbywa się dziś Konferencja Problemowo-Metodyczna dla kierowników Uniwersytetów Powszechnych TWP. Jest to już druga konferencja tego typu. Pierwsza odbyła się 2 dni temu dla kierowników z północnych powiatów Wielkopolski oraz Poznania, na dzisiejszej zaś dyskutują kierownicy 15 południowych powiatów województwa.

Praca uniwersytetów powszechnych - w tym również uniwersytetów dla rodziców - zyskuje coraz wyższą rangę społeczną w naszym województwie. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej prowadzi obecnie 155 UP, w tym 70 w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. W TWP pracuje 15 sekcji specjalistycznych, które opracowują programy oraz skupiają wykładowców, obsługujących Uniwersytety Powszechne. Na 540 członków sekcji 264 jest pracownikami nauki, przy czym najbardziej czynną grupę stanowią młodzi, którzy zaczęli pracować w TWP jako studenci lub młodzi asystenci, a dziś są już adiunktami a nawet docentami.

40 lat ludowej Mongolii

Depesza z Polski

Z okazji 40 rocznicy proklamowania Mongolskiej Republiki Ludowej, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab i premier Józef Cyrankiewicz wysłali depeszę gratulacyjną do I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premiera Jumżagijna Cedenbata i przewodniczącego Prezydium Wielkiego Hurału Ludowego Zamsarangijna Sambu.

Z głębokim zadowoleniem stwierdzamy - czytamy m. in. w depeszy - że wzajemne stosunki między Polską i Mongolią stale rozwijają się i rozszerzają. Poważnym wkładem do sprawy pogłębienia braterskiej współpracy między naszymi narodami i utrwalenia łączących je więzów przyjaźni była - niedawna wizyta mongolskiej delegacji partijnorządowej w naszym kraju. Jesteśmy głęboko przekonani, że przyjaźń i współpraca między Polską i Mongolią, oparte na zasadach proletariackiego internationalizmu, nadal będą się rozwijać dla dobra naszych krajów, w interesie socjalizmu i pokoju.

W dniu tej historycznej rocznicy, z całego serca życzymy bratniemu narodowi mongolskiemu nowych wielkich sukcesów w dziele dalszego rozwoju i rozkwitu Mongolskiej Republiki Ludowej.

Na konferencjach omawia się zadania Uniwersytetów Powszechnych TWP w świetle Uchwały IV Zjazdu PZPR, tak aby UP upowszechniając wiedzę mogły koncentrować się jednocześnie na wianiu jej z aktualnymi potrzebami gospodarczymi i kulturalnymi kraju i regionu. (az)

Z „Głosem” wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Przyjeżdżamy do Krotoszyna

Taką wiadomość przekazujemy wszystkim miłośnikom muzyki w Krotoszynie. W niedzielę 29 bm.

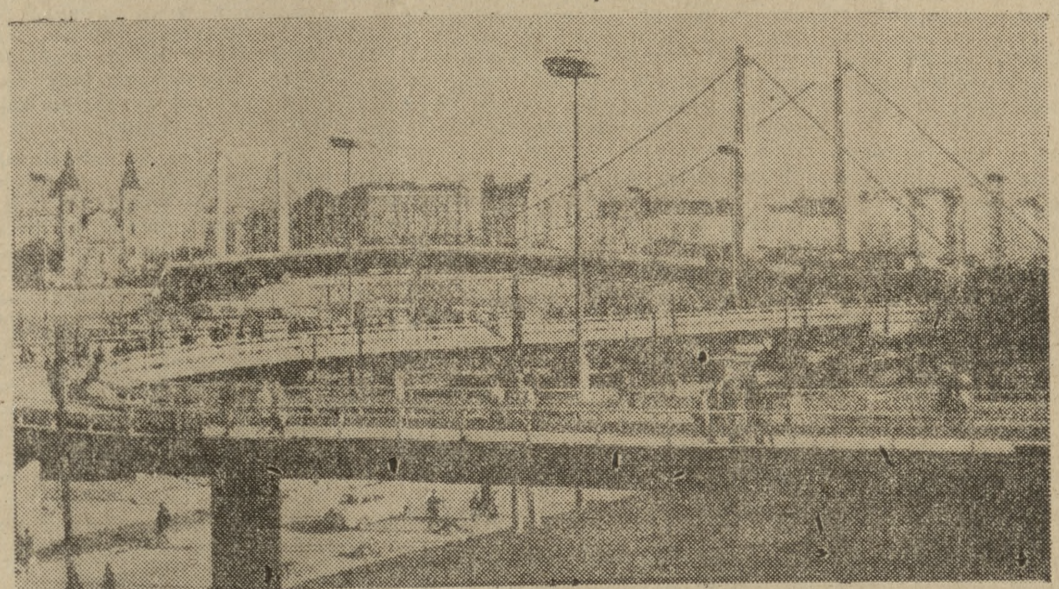
Poznański Chór Chłopców

pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego da dwa koncerty

Jednocześnie zawiadamiamy, że w czasie trwania koncertu dojdzie do spotkania w „Zgaduj-zgaduli” między 3-osobową reprezentacją Technikum Ceramicznego z Krotoszyna, a śpiewakami Poznańskiego Chóru Chłopców, którzy postanowili zdobywać laury nie tylko w śpiewie. Zobaczymy, która ze stron będzie lepiej zorientowana w sprawach rozwoju Wielkopolski i jej pięknych tradycjach w walce o postęp społeczny.

Będą to 20 i 21 koncert z cyklu „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. Organizują je Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” przy poparciu Wydziału Kultury Prezydium WRN.

Most w Budapeszcie



21 listopada oddany został do użytku nowo odbudowany most Elzbiety w Budapeszcie. Na zdjęciu: widok mostu i specjalnych przeładunków dla pieszych.

Mnożą się protesty przeciw interwencji w Kongo

Oświadczenie rządu radzieckiego

Z całego świata napływają wiadomości o protestach, jakie wzbudziło wyładowanie w Stanleyville grupy belgijskich spadochroniarzy.

Jak donosi agencja TASS, 25 listopada złożono na ręce ambasadora Belgii w ZSRR, H. Coolsa, oświadczenie rządu radzieckiego.

Desant spadochroniarzy belgijskich i zagarnięcie przy użyciu siły zbrojnej miasta Stanleyville - stwierdza m. in. oświadczenie - uważane jest przez rząd radziecki za nowy brutalny akt ingerencji zbrojnej w sprawy wewnętrzne Konga ze strony Belgii, USA i Anglii, które kontynuują politykę samowoli i przemocy wobec narodu kongijskiego.

Nie o to chodzi - głosi oświadczenie - że w Stanleyville znalazła się pewna liczba obokrajowców, lecz o to, że mocarstwa kolonialne przekonawszy się, iż Czombe nie może sobie dać rady z sytuacją w tym kraju, postanowili udzielić mu jawnej pomocy w zdławieniu ruchu narodowo-wyzwoleńczego, wysyłając do Konga regularne oddziały armii belgijskiej. Winnym tych poczynań nie uda się oszukać narodów i uniknąć odpowiedzialności bez względu na wszelkie pseudo-humanitarne deklaracje jakimi się posługują, aby zamaskować taką akcję w Kongu.

Akty agresji w Kongu stanowią jawne wyzwanie, rzucane państwu afrykańskiemu. Akty te są brutalnym pogwałceniem Karty Narodów Zjednoczonych i stwarzają groźbę dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Zdecydowanie domagając się natychmiastowego zaprzestania zbrojnej interwencji i wycofania z Konga wszystkich wojsk belgijskich i wszystkich obcych najemników, rząd radziecki oświadcza, że cała odpowiedzialność za skutki tego aktu interwencji spada całkowicie na rządy Belgii i innych jego współuczestników.

Skoczkowie belgijscy wyładowali w Paulis

Departament stanu USA podał w czwartek rano do wiadomości, że oddział belgijskich skoczków spadochronowych został zrzucony z amerykańskich wojskowych samolotów transportowych w północno-kongijskim mieście Paulis, położonym w odległości 260 km na północny wschód od Stanleyville.

Desant spadochroniarzy został zrzucony na Paulis pod pretekstem niesienia pomocy obywatelom Stanów Zjednoczonych i państw zachodnioeuropejskich, znajdującym się w tym mieście. (PAP)

Walka narodu kongijskiego przeciwko imperializmowi, walka o całkowite wyzwolenie Konga będzie kontynuowana - oświadczył minister spraw zagranicznych rewolucyjnego rządu kongijskiego, T. Kanza, w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji Tanjusz w stolicy Kenii - Nairobi. Mamy nadzieję, że organizacja Jedności Afrykańskiej zrozumie iż nasza walka i nasza rewolucja są jednocześnie walką rewolucyjną całej Afryki.

Opublikowane 25 bm. oświadczenie Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Belgii stwierdza, iż ofensywa spadochroniarzy belgijskich jest najbrutalniejszą ingerencją w sprawy wewnętrzne Konga. Protesty ogłoszły również: „Belgijski związek obrony pokoju”, „Komitet walki przeciwko neokolonializmowi i faszyzmowi” oraz wiele innych organizacji.

Usprawnienie administracji problem stale aktualny

26 bm. odbyło się w Poznaniu plenarne zebranie Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Państwowych i Społecznych. Tematem obrad były zagadnienia kontroli społecznej oraz rozwoju kultury fizycznej i turystyki.

Życiorys sekretarza KW PZPR J. Gawrysiaka

Jerzy Gawrysiak urodził się 1. 3. 1928 r. w Wielkopolce, w rodzinie nauczycielskiej. W roku 1940 rozpoczął pracę jako robotnik rolny, a po wyzwoleniu uczył się w gimnazjum. Po uzyskaniu świadectwa maturalnego studiował na Politechnice Warszawskiej, a w latach 1950-55 na uniwersytecie w Leningradzie. Po ukończeniu studiów J. Gawrysiak pracował początkowo jako asystent na Politechnice Poznańskiej, a w roku 1958 powołany został na sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań-Wilda. Po dwóch latach obejmując funkcję zastępcy Kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR, a przed tym wybrany został na członka KW PZPR. W roku 1963 obejmując funkcję zastępcy Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Działalność polityczno-społeczną Jerzy Gawrysiak rozpoczyna już w młodym wieku. Pełnił odpowiedzialne funkcje w Związku Walki Młodych i organizacjach studenckich, a później w partii, zyskując wszędzie uznanie i miano odpowiedzialnego działacza polityczno-gospodarczego.

Wzrost napięcia w Płd. Wietnamie

Zachodnie agencje prasowe informują, że w Sajgonie i w przyległej prowincji Gia Dinh obowiązuje od środy wieczór oficjalnie stan wojenny (czy też według innej terminologii, wyjątkowy). Wszystkie szkoły i wyższe uczelnie zamknięte aż do odwołania.

Odpowiednie rozporządzenie urzędu premiera zostało opublikowane po śródowych demonstracjach antyrządowych, w czasie których policja używała granatów z gazem łzawiącym, podczas gdy demonstranci obrzucali ją kamieniami. Po obu stronach było wielu rannych.

Obecny premier Huong oznajmił, iż nie zgadza się ani na ustąpienie, ani też na rekonstrukcję swego rządu. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. O-16

Faszystowska rebelia Franco za- stała młodą republikę hiszpańską nie przygotowaną do długotrwałej walki. Najbardziej zgnębny okazał się brak dostatecznej jednności w łonie ugrupowań politycznych, tworzących Front Ludowy. Wprawdzie komuniści rzucili hasło jedności i walka w obronie republiki i wolności obywatelskich; jednak równocześnie niektórzy przywódcy obozu republikańskiego podejmowali próby rokowań z rebeliantami.

Sytuacja republikańców nie była łatwa. Już w sierpniu 1936 roku Francja i Wielka Brytania, nie bez poparcia ze strony Stanów Zjednoczonych, ogłosiły deklarację o nieinterwencji. Ta strusia polityka mocarstw zachodnich, w zestawieniu z aktywnym poparciem, jakiego rebeliantom udzieliły faszystowskie rządy Włoch i Niemiec — czyniły położenie republikańskiego Madrytu bardzo poważnym.

Siłom hiszpańskiego Frontu Ludowego spieszą z poparciem Związek Radziecki oraz środowiska demokratyczne niektórych innych państw. Powstają międzynarodowe brygady robotnicze. Na pustynnych płaskowyżach Hiszpanii, w obronie miast — ginie wielu Polaków.

Walczą po stronie republikańskiej Brygada im. Jarosława Dąbrowskiego, dowodzona przez słynącego z męstwa generała Waltera-Swierczewskiego, tego samego, o którym z taką sympatią pisze Hemingway w „Komu bije dzwon” (Golz), późniejszego wspaniałego dowódcy II Armii Wojska Polskiego. Tego samego Waltera, który miał zginąć w 1947 roku od kuli ukraińskiego faszysty.

Czy KPH zmierzła do ustanowienia w Hiszpanii komunizmu? Na to prowokacyjne twierdzenie propagandystów Franco odpowiadała historia. Komunisci okazali się najgorętszymi, najkonsekwentniejszymi obrońcami republiki,

W referacie i w dyskusji podkreślano, że kontrola wewnętrzna i zewnętrzna nie wywiązują się w pełni ze swoich zadań. Np. niezadowolająco pracują komórki inwentaryzacyjne (jako środek zaradczy proponowano dokonywanie wymiany inwentaryzatorów między poszczególnymi placówkami), czy też wydziały finansowe niezbyt są jeszcze dociepliwie przy dochodzeniu kto z czego żyje. Kontrola zawodowa musi więc przyjąć w sukurs kontrola społeczna (stąd też zrodziła się uchwała X Plenum CRZZ). Jakże są w tym zakresie zadania dla ZZPPiS?

Chodzi nie tylko o stworzenie klimatu niepopłażania nawet drobnym nadużyciom. Także o poprawę stosunków między władzą a obywatelami. Mówił na ten temat przewodniczący ZO — W. Majewski stwierdzając, że proces usprawniania administracji przebiega niezadowolająco. W wyniku różnych akcji zebrano 826 wniosków usprawniających. Niestety, do realizacji nadaje się zaledwie ok. 250. Komisje — powołane w celu usprawniania administracji — jak dotychczas nie mogą wykazać się poważniejszymi osiągnięciami. Bardzo źle przedstawia się dokształcanie pracowników przydyw GRN.

Z innych zadań wymienimy konieczność wzmocnienia kontrolnych funkcji banków przez za- cięśnienie ich współpracy z instancjami partyjnymi i samorządami robotniczymi. (y)

Bonn czuje się oszukany stosunkiem Anglii wobec projektu WSN

Rozczarowania rządu federalnego brytyjską odmową w sprawie projektu wielostronnych sił nuklearnych (WSN) nie da się zlagodzić — oświadczył w środę na konferencji prasowej w Bonn rzecznik rządu NRF, von Hase. Wyraził on ubolewanie, że „nieco jaśniejsze kolory, w których brytyjski minister spraw zagranicznych, Gordon-Walker podczas swojej wizyty w Bonn nakreślił sprawę WSN” — nie powtórzyły się w oświadczeniu brytyjskiego premiera Wilsona, złożonym w Izbie Gmin.

Bońskie koła dyplomatyczne nie ukrywają — jak donoszą agencje zachodnie — że „czują się oszukane” postępowaniem brytyjskim w sprawie WSN. (PAP)

IV Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

Z przemówienia WŁ. GOMUŁKI

Władysław Gomułka w imieniu KC PZPR przekazał na wstępie IV Kongresowi ZSL braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia owocnych obrad. Wyraził on przekonanie, że obrady kongresu przyczynią się do jeszcze bardziej ścisłej współpracy między PZPR i ZSL we wspólnym dziele budowy nowego życia na wsi i budowy Polski Ludowej. Mówca podkreślił, że ZSL, jako współbudowniczy socjalizmu, realizuje wspólnie z partią wspólnie wytyczany program polityki rolnej. U podstaw 20-letniego dorobku Polski Ludowej leży wspólna praca i walka. Sojusz robotniczo-chłopski był, jest i pozostanie najważniejszą zasadą polityki PZPR.

Na obecnym etapie podstawową treścią współdziałania PZPR i ZSL powinno być dalsze podnoszenie produkcji rolnej — kontynuował Władysław Gomułka. Nakreślony w uchwałach IV Zjazdu PZPR program działania w rolnictwie wyraża wspólne stanowisko partii i ZSL, które wniosło swój wkład do tego programu na drodze wspólnego wytyczania i uzgadniania polityki rolnej.

Przedstawiając główne zasady polityki rolnej i główne zadania rolnictwa, mówca podkreślił konieczność stałego powiększania produkcji rolnej poprzez intensyfikację wszystkich gospodarstw chłopskich i państwowych, podnoszenie kultury rolnej i unowocześnianie metod produkcji. Rolnictwo może osiągnąć znacznie większą produkcję, niż uzyskuje dotychczas. Najpilniejszym i najtrudniejszym zadaniem jest likwidacja niedoboru zbóż i pasz. Wzrost plonów wszystkich roślin uprawnych można osiągnąć na drodze chemizacji, melioracji i mechanizacji rolnictwa. Duże rezerwy zbóż i pasz można wyzwolić również na drodze racjonalnego karmienia zwierząt gospodarskich.

I Sekretarz KC PZPR podkreślił znaczenie mechanizacji gospodarki chłopskiej w oparciu o Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Kółka rolnicze dysponują dziś ponad 30 tys. ciągników, a w roku 1970 będą ich miały ok. 100 tys. wraz z pełnym zestawem maszyn towarzyszących i dziesiątkami tysięcy innych maszyn rolniczych. W miarę rozwoju mechanizacji przeobrażać się będzie wieś, jej społeczne oblicze.

Unowocześnienie gospodarstw chłopskich, oparcie ich produkcji o mocną bazę tech-

niczną wymaga olbrzymich nakładów inwestycyjnych. Dla tego też zarówno PZPR jak i ZSL uznają za konieczne dalsze zwiększenie Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Nakreślony przez IV Zjazd naszej partii — powiedział W. Gomułka — program rozwoju rolnictwa i program, który nakreślił IV Kongres Waszego stronnictwa, stanowić będą główny cel, wokół którego powinniśmy koncentrować wspólne prace naszych i Waszych instancji i organizacji partyjnych. Wspólnie należy opracowywać, w oparciu o nasze programy rozwoju rolnictwa, konkretne przedsięwzięcia w powiecie, gromadzie, na wsi. Wspólnie należy organizować milionowe masy chłopskie do wieloletniej w życie tych programów.

Mówca podkreślił, że dla PZPR i ZSL jest dosyć miejsca na wsi, że kierując się wspólnym programem działania zarówno partia, jak i Zjednoczone Stronnictwo Ludowe mogą mieć i mają na wsi pracy aż po łokieć. Aby organizacje PZPR i ZSL na wsi mogły dobrze spełniać rolę produjących oddziałów chłopskich, aby mogły prowadzić za sobą masy ludności pracującej wsi, ich członkowie powinni świecić przykładem zarówno w gospodarowaniu na własnych zagrodach jak i w życiu społecznym.

Przy przodującej roli naszej partii — oświadczył w zakończeniu Władysław Gomułka — wspólnie kierujemy życiem całego kraju, wspólnie zbudowaliśmy i umacniamy braterski sojusz robotniczo-chłopski, który stanowi fundament władzy ludowej i zarazem najlepszą gwarancję dalszego, pomyślnego rozwoju naszej ojczyzny — Polski Ludowej. (PAP)

Z referatu CZ. WYCECHA

Prezes NK ZSL stwierdził na wstępie, iż przyjęte przed 20 laty, w Manifestie Lipcowym, kierunki rozwoju były słuszne i zgodne z żywotnymi interesami narodu polskiego. Do zwycięstwa sił rewolucji niemały wkład wniósł radykalny nurt ruchu ludowego. W okresie minionych 20 lat, dzięki zwycięstwu władzy ludowej, opartej na sojuszu robotniczo-chłopskim, nastąpił na wsi ogromny postęp we wszystkich dziedzinach życia.

Wprawdzie olbrzymia większość naszego rolnictwa — to chłopskie gospodarstwa indywidualne, jednak coraz wyraźniej zaczynają kształtować się na wsi elementy gospodarki socjalistycznej. Przemiany w całym kraju i przeobrażenia dokonujące się na samej wsi — przyczyniły się do bardzo istotnych zmian w postawach i poglądach rolników, wytworzyły nowe typy więzi społecznych, kulturalnych i gospodarczych. W procesie przemian niemałą rolę odegrał rozwój oświaty i kultury, rozwój urządzeń cywilizacyjnych.

Cz. Wycech szeroko omawia społeczno-gospodarczy rozwój kraju w okresie międzykongresowym (1959-64) oraz główne kierunki działania stronnictwa. Najwięcej miejsca zajmują sprawy rozwoju rolnictwa — ocena kierunków i tempa wzrostu produkcji.

Stwierdzając, że w stosunku do potrzeb kraju tempo wzrostu produkcji globalnej rolnictwa jest niewątpliwie za małe, Czesław Wycech wskazał, iż podstawowymi prawami do rozwiązania w najbliższym okresie są trudności paszowe i deficyt zbożowy.

Mówca zaznaczył, iż w dyskusji nad tezami na IV Zjazd PZPR, który wytyczył program rozwoju kraju na lata 1966-1970, uczestniczyli członkowie ZSL i instancje stronnictwa. Produkcja globalna przemysłu ma wzrosnąć w tym okresie o 45 do 47 proc., co pozwoli na zwiększenie technicznej bazy rozwoju rolnictwa. Przeciętne plony zbóż mają osiągnąć 21 q z ha. Przewiduje się, że w 1970 r. zbiory zbóż będą wyższe o ok. 3,5 mln. ton w porównaniu ze średnimi zbiorami w latach 1961-1963.

Nastąpi również szybszy rozwój hodowli bydła. Stworzenie rezerwy zbożowej powinno zabezpieczyć przed wahaniami w produkcji zwierzęcej po latach nieurodzaju. Z uwagi na sytuację zbożowo-paszową oraz z uwagi na potrzebę zwiększania Funduszu Rozwoju Rolnictwa — podjęto decyzję utrzymania w przyszłym 5-leciu dostaw obowiązkowych.

Omawiając główne zadania w rolnictwie, Czesław Wycech zatrzymał się nad sprawą nakładów inwestycyjnych. Warunkiem osiągnięcia pełnych efektów inwestycji jest usprawnienie i rozszerzenie działalności organizacji i instytucji obsługujących rolnictwo. Wymagać to będzie również większej aktywności społeczno-gospodarczej rolników i ich organizacji, zwłaszcza kółek rolniczych. Referat podkreśla potrzebę znacznego postępu w rozwoju bazy technicznej rolnictwa, dalszego rozwoju budownictwa na wsi, mechanizacji prac rolnych, rozbudowy dróg, komunikacji i transportu. Pilne jest usprawnienie usług w dziedzinie budownictwa oraz obsługi rolników w zakresie zaopatrzenia i zbytu.

Stwierdzając, że działalność kółek rolniczych obejmuje już 80 proc. wsi i 30 proc. gospodarstw, mówca podkreśla, że działalność kółek — obok rad narodowych — stanowi główną płaszczyznę pracy stronnictwa i podstawowy instrument oddziaływania na unowocześnienie rolnictwa i wzrost jego produkcji. Referat zwraca też uwagę na zadania ZSL w zakresie rozwoju spółdzielczości wiejskiej. Samorząd chłopski powinien kształtować odpowiednią postawę chłopów wobec stale wzrastającego majątku społecznego na wsi.

Mówiąc o sprawach oświaty i kultury, prezes NK nadmieniał, iż młodzież wiejska

odczuwa pewne trudności w dostaniu się do szkoły średniej. Ok. 100 tys. dzieci wiejskich po ukończeniu 7 klas nie uczy się dalej. Szansa dla nich powinna stać się szkoły przysposobienia rolniczego oraz różne kursy zawodowe.

Omawiając rozwój demokracji socjalistycznej w Polsce Ludowej Cz. Wycech wskazał m. in., że ZSL wypowiada się za dalszym udoskonaleniem prac ustawodawczych i kontrolnych Sejmu. Rozwój demokracji związany jest z działalnością rad narodowych i ich organów, decentralizacją zarządzania oraz zwiększeniem uprawnień i zadań samorządu robotniczego i chłopskiego. Jeśli chodzi o rozszerzanie uprawnień rad narodowych, należy zwrócić szczególną uwagę na dalsze przekazywanie uprawnień radom gromadzkim oraz na uproszczenie czynności organów administracyjnych. Jedną z form rozszerzenia demokracji socjalistycznej jest zwiększający się udział ludzi pracy w działalności organów wymiaru sprawiedliwości.

Prezes NK ZSL stwierdził następnie, iż słuszność polityki zagranicznej PRL w pełni potwierdziła historia minionych 20 lat.

ZSL współuczestniczy w kształtowaniu polityki zagranicznej naszego państwa — powiedział Cz. Wycech. — Niezależnie od udziału w realizacji polityki państwowej, ZSL przyczynia się do umocnienia jednności obozu socjalistycznego i ugruntowania przyjaźni między narodami poprzez swe własne kontakty z partiami chłopskimi w innych krajach.

Końcowy rozdział referatu dotyczy zadań ZSL. Mówca stwierdził, iż duże środki, jakie idą na rozwój rolnictwa, nie przyniosą rezultatów, jeśli równocześnie nie będzie podnosić się świadomość i aktywność społeczna. Stan społecznego zorganizowania wsi jest niewystarczający.

Trzeba, aby ogniwa ZSL więcej wysiłku poświęcały pracy ideologicznej i aby ta działalność nie była szablonowa. Ludowcy powinni przede wszystkim zatroszczyć się o pogłębienie funkcjonowania sojuszu robotniczo-chłopskiego w toku realizacji ustalonych zadań. Jednostka działająca najlepiej kształtuje się we wspólnej pracy.

Mówca wskazał, iż w ostatnich latach wykorzystywano się wiele różnorodnych form współdziałania między ZSL a PZPR.

Czesław Wycech podał, iż od III Kongresu (jesień 1959 r.) do 15 listopada br. liczba członków ZSL wzrosła z 233 tys. do 341 tys. Mówiąc o rosnących zadaniach wszystkich ogniw i członków stronnictwa, Prezes NK na czołowe miejsce wysunął zadania ożywienia i pogłębienia pracy kół i gromadzkich komitetów ZSL, a więc ogniw działających bezpośrednio na wsi.

Aktualnym wciąż zadaniem jest również ożywienie działalności ZSL wśród kobiet i młodzieży.

Świadectwem aktywizacji środowiska wiejskiego w toku kampanii przedkongresowej są tysiące czynów społecznych, uwag i wniosków, zgłaszanych do materiałów kongresowych. Nie wolno jednak, jak podkreślił Prezes NK ZSL, zadowalać się dotychczasowymi osiągnięciami. Trzeba będzie uczyć rolników przez myślenia kategoriami potrzeb całego społeczeństwa, wiązania interesów poszczególnych środowisk z interesami ogólnopolskimi, interesami wsi i miasta, robotników i chłopów, planów gospodarczych terenu z planami ogólnopolskimi.

Ostatni z trójcy

Zanim zaczął Hitler

w której sprawowały rządy różne ugrupowania antyfaszystowskie. W niektórych gabinetach komuniści nie byli w ogóle reprezentowani. Nie było komunistów w rządach Casaresa Quiroga i Giralá. Swoją współudział miała KPH w rządzie Largo Caballero, który był rządem Frontu Ludowego.

Partia Komunistyczna zrobiła w obronie praw republikańskich narodu hiszpańskiego wszystko, co mogła. Pięta dywizja była jednostką, którą stworzyli komuniści. Ogółem KPH dostarczyła armii ludowej około 70 tysięcy żołnierzy i oficerów, stanowiących trzon sił zbrojnych republiki. W listopadzie 1936 roku, duchowym organizatorem obrony Madrytu była także Komunistyczna Partia Hiszpanii.

Rząd republikański, w celu zyskania szerszego poparcia mas, ogłosił w toku wojny domowej dekret o reformie rolnej, a także o przekazaniu banków pod kontrolę ludowego państwa. Pośunięcia te spotkały się z szerokim oddźwiękiem pośród ludu hiszpańskiego, stawiającego z niezwykłym męstwem czoło lepiej wyposażonym siłom faszystów. Nie powiodły się w tym czasie krótkotrwałe ofensywy frankistowskie na Madryt.

Ale komuniści sami nie mogli wywalczyć zwycięstwa. Im bardziej też rosły ich wpływy w masach, tym więcej przedstawicieli kapitału, burżuazji, obszarnictwa — wołało upadek republiki. Podobnie wydawali się myśleć ówczesny premier Francji Leon Blum, premier Wielkiej Brytanii — Neville Chamberlain i brytyjski minister spraw zagranicznych — lord Halifax. Realizowali oni nie tylko w praktyce dewizę „nieinterwencji”, lecz

utrudniali ponadto legalnemu rządowi hiszpańskiemu zdobywanie broni i amunicji dla obronnych celów.

Nadeszło lato 1938 roku. Franco rozpoczął w czerwcu ofensywę na linii Ebro. Rząd francuski zamyka granicę hiszpańską. W obozie republikańskim dochodzi do zasadniczych rozbieżności. Kontynuować opór (komuniści) czy kapitulować.

Rząd Negrina wystosowuje pod adresem faszystów trzynastopunktowe memorandum. Jego przyjęcie przez Franco mogło zakończyć wojnę domową w Hiszpanii. Ale „13 punktów Negrina” nie położyło kresu walkom. We wrześniu 1938 roku dochodzi do tragicznego Układu z Monachium. Siły faszystyczne wzmacniają się w całej Europie. Republikańska Hiszpania jest coraz bardziej samotna.

Komunikaty wojenne donoszą o krwawych bitwach. Jarama i Guadalajara. Brunete, Quinto, Belchite, Teruel, Aragon, Levante, El Ebro, Cataluna i Extremadura. Nazwy tragiczne i piękne. Niebawem Madryt bronią przed hitlerowskimi bombowcami lotnicy radziecy. Krwawe straty ponoszą brygady międzynarodowe. Przewaga militarna wojsk Franco staje się coraz wyraźniejsza. Niełatwa sytuacja gospodarcza kraju powoduje załamanie się patriotycznej postawy części społeczeństwa. Faszysty zajmują Katalonię. Maszerują w kierunku stolicy.

W Madrycie powstaje w tym czasie Junta Obrony Narodowej. Upada republikański rząd Negrina. 28 marca 1939 kapitulanci podają stolicę wojskom Franco. W pięć miesięcy później Hitler rozpoczyna II wojnę

STEFAN ORYCKI

Radny o radnych

W 1961 roku wybrano w naszym województwie 15 468 radnych. Ich szeregi nieco się przelzerzyły wskutek rozmaitych przyczyn (zmiany w podziale administracyjnym, zerwanie się mandatu, pozbawienie mandatu, utrata prawa wybieralności itp.). Nadal jednak stanowią prawdziwą armię. Liczy ona obecnie około 14 800 osób. Jedną z nich jest **Walenty Kołodziejczyk** — wiceprezes WK ZSL i radny WRN. Radny, jakich niewielu. Operatywny, wnikliwy, pełen inwencji i zapału. A przy tym skromny i bezpośredni. Takim też był w Piotrowie (pow. Kościan), gdzie kierował PGR-em i taki jest obecnie...

— Kierownik PGR-u i wiceprezes stronnictwa politycznego to różne funkcje. Czy konieczne w związku z tym „przestawienie” było rzeczą trudną?

— Chociaż każda z tych funkcji ma zupełnie odmienny charakter, nie potrzebowałem się „przestawiać” czy „ustawiać”. Od najmłodszych lat miałem żyłkę do pracy społecznej. Znalazło to m. in. ujście w działalności w szeregach „Wici”. W Kościańskim również sporo pracowałem społecznie. Te doświadczenia znacznie ułatwiły mi działalność „SL-u”, chociaż zetknąłem się tutaj z wieloma nowymi dla mnie problemami.

— Wbrew utartej opinii obowiązki radnego nie ograniczają się do udziału w sesjach i spotkaniach z wyborcami...

— Tak, jest tych obowiązków trochę więcej. Jeśli o mnie chodzi to biorę udział nie tylko w sesjach WRN, ale również PRN w Kościanie. Przez mieszkańców tego powiatu zostałem wybrany radnym z nimi więc utrzymuję żywe kontakty. Dlatego też uczestniczę we wspomnianych już sesjach oraz w spotkaniach (m. in. gromadzkich) z wyborcami. Dużo czasu pochłania mi praca w Komisji Rolnictwa WRN, której przewodniczę już drugą kadencję.

— Podobno w bieżącym roku komisja ta została pozytywnie oceniona przez Edwarda Ochabę.

— Istotnie. Z ust ówczesnego wiceprzewodniczącego, a obecnie przewodniczącego Rady Państwa padły pod naszym adresem m. in. takie słowa: „dobrze pracowali towarzysze z Poznańskiego”. Moim zdaniem do osiągnięć komisji zaliczyć należy przede wszystkim jej liczne przedsięwzięcia, które doprowadziły do umocnienia i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. Dalej: za nasz sukces uważamy też batalię (niemalże trzeba było

przełamać opór niektórych władz centralnych) o powołanie stacji ochrony roślin. Placówki takie dziś już działają i to z wielkim pożytkiem. Chciałbym nadto przypomnieć, że Komisja Rolnictwa WRN wydatnie przyczyniła się do rozwinięcia akcji zwalczania grzyźlicy bydła. Ostatnio natomiast podjęliśmy się roli koordynatora dla 6 powiatów (Wyrzysk, Trzcianka, Czarnków, Gorzów, Skierzyna, Chodzież), które przystępują do realizacji projektu pełnego wykorzystania nadnośnych łąk i pastwisk.

Zasadniczą przyczyną dobrej pracy naszej komisji jest scementowanie i ofiarność kolektywu.

— A jak oceniałby Pan w ogóle działalność wielkopolskich radnych w dobiegającej końcu kadencji?

— Wydaje się, że radni pracowali lepiej niż w poprzedniej kadencji. Wzrosły ich kwalifikacje i odpowiedzialność. W jednym z ostatnich numerów „Polityki” ukazał się artykuł na temat radnych pod wymownym tytułem „zmęczeniu kadencją”. Zjawisko tego rodzaju w Wielkopolsce nie występuje. W miarę upływu kadencji można u nas zaobserwować nie spadek, lecz wzrost aktywności radnych. Przejawia to się m. in. we wzroście frekwencji na sesjach i w stale rosnącej liczbie spotkań z wyborcami. Np. w 1962 roku odbyło się 9 281 spotkań, w 1963 r. — 12 895, a w I półroczu br. — 7 234.

— Niewątpliwie można się zgodzić co do tego, że radny wybrany w 1961 r. ogólnie rzecz biorąc — działa lepiej niż jego koleżdy z poprzedniej kadencji. Jednakże musi niepokoić fakt, że sporo radnych czy to traci chęć do pełnienia zaszczytnych lecz trudnych obowiązków, czy też występuje w roli statystów. Oto

Zapowiedź budowy wytwórni w Poznaniu

Keramzyt — sztuczny żwir

Ostatnio w krajowym budownictwie dużo się mówi i pisze o nowym materiale budowlanym — keramzycie. 3 bm. „Trybuna Ludu” doniosła o tym, że w Mszceonowem pod Warszawą, uruchomiono pierwszą w kraju wytwórnię keramzytu o docelowej mocy 100 000 m³ rocznie.

Cóż to jest keramzyt? Keramzyt to żwir, tyle że



dane: w dobiegającej końcu kadencji 812 radnych zerkało się mandatu, a 214 w związku z brakiem aktywności zostało pozbawionych mandatu...

— Zagadnienie dalszej poprawy stylu pracy radnych jest bardzo skomplikowane. Trudno w krótkiej wypowiedzi nawet naszkicować ten problem skoro wchodzi tu w grę tak różne czynniki jak niechęć patrzenia na radnych przez kierownictwa niektórych zakładów pracy (a to deprymuje ludzi mniej odpornych) i konieczność uregulowania sprawy diet, co znów dotyczy szczególnie radnych gromadzkich rad narodowych. Podniosę więc tylko kwestię zasadniczą: w celu zapewnienia radom narodowym większej wewnętrznej stabilności trzeba zbliżając się kampanię wyborczą przygotować lepiej niż kiedykolwiek. Na listach wyborczych nie mogą znaleźć się kandydaci, którzy pod względem ideowo-moralnym i pod względem kwalifikacji nie reprezentują poziomu, jakiego oczekujemy od radnych.

Rozmawiał: **MICHAŁ ŁUCZAK**

sztuczny. Wyrabia go się, podobnie jak cegłę — z gliny. Można go także wytwarzać z tzw. psstych ilów, których mamy w kraju mnóstwo. Wymieszana gлина lub il formuje się w drobne kuleczki o dowolnej średnicy i wypala się w piecach obrotowych — jak cement.

Sztuczny żwir ma wiele zalet. Jest lżejszy od naturalnego a więc można go stosować do prefabrykatów przy słabszych fundamentach i konstrukcjach nośnych. Jest także „cieplejszy” i suchszy od naturalnego, lepiej chłodzi dźwięki itp. Keramzyt ma jeszcze i tę zaletę, że jest absolutnie czysty oraz posia-

Węgierskie spotkania

Nie konsument lecz gość

Zapraszam do restauracji. Nie tylko, żeby zobaczyć ile i za ile się tam podaje, chociaż i to nie uchodzi uwadze przybyszów z innych krajów.

— Tutaj za dolara (kurs turystyczny: 1 dolar = 23 forinty; 1 forint = 1,16 zł — przyp. tk.) jem bardzo przyzwoity obiad w dobrej restauracji — zwierzał mi się w Budapeszcie pewien Amerykanin. — W Paryżu zaś z dolarem w kieszeni nie miałbym po co ucho dzić na taki obiad.

Nie jest to jedyna przyczyna powodzenia i dobrej sławy węgierskiej gastronomii. W restauracjach — zwiędziłem ich sporo od najbardziej wytwornych, jak „Gellert” w stolicy po zupełnie prowincjonalne, jak „Kaloosa” w kilkunastotysięcznym mieście powiatowym o tej samej nazwie czy gospodzie wiejskiej — kelnerzy zaskakują szybkością zauważania gości także w godzinach szczytu. Bogaty wybór dań i tylko sporadyczne przypadki skreślonych z karty potraw — sprawiają, że z zamówieniem nie ma kłopotów. Podobnie zresztą z jego realizacją. W obsłudze powszechnie stosuje się system brygadowy: jeden kelner przyjmuje zamówienie; drugi już czeka, by posłuszyć jakie zamawiamy napoje i niezwłocznie je przynosi; inny serwuje dania podstawowe; jeszcze inny kasuje.

Ten ostatni nie usiłuje dopisywać do rachunku dat, ani innych magicznych liczb, nie żąda, by właśnie konsument miał drobne pieniądze, chociaż napiwkiem nie gardzi. Można nawet specjalnie w tym celu przywołać kelnera lub kelnerkę; weźmie napiwek, mile podziękuję.

Nieznaa a przynajmniej niepraktykowana jest na Węgrzech metoda naszych kelnerów, którzy

da jednolitą granulację ziaren, których wielkość można w produkcji dowolnie regulować. Jednym słowem jest krzywizną o wymiarach właściwościach, na które budownictwo od dawna czekało.

Według posiadanych przez nas informacji, Warszawskie Zjednoczenie Produkcji Kruszy, planuje powołanie do życia w Poznaniu Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszy oraz uruchomienie w roku 1968 dużej wytwórni keramzytu przy ul. Gdynskiej. Wytwórnia ta ma wytwarzać 200 000 m³ keramzytu rocznie. (pch)

wpracowali wcale sprytny system wydawania reszty: jeśli rachunek wynosi np. 22 zł, to z 50 zł wydają najpierw dwadzieścia, potem pięć (co bardziej przebiegli wtedy właśnie zauważają, że brak im drobnych), później dwa i wreszcie jeden, oczekując, by konsument jak najwcześniej powiedział „dziękuję”.

Węgierski kelner nie czeka na napiwek, lecz zarabia nań swą pracą. Jest przekonany, że gość, jeśli będzie sprawny i uprzejmie obsłużony, na pewno nie poskąpi dodatkowo drobnej sumy.

W lokalach z równą uwagą traktuje się konsumenta, który wypija tylko małą czarną za 3-4 forinty, jak i tego, który zamawia dania czy napoje za kilkadziesiąt forintów. Do kawiarni można przysiąc odpocząć przy wodzie sodowej bez obawy, że kelner potraktuje nas jak intruzów.

Kelner dba o gości i reputację swojej restauracji, bo lokali jest na Węgrzech dużo, w porównaniu z naszym krajem — bardzo dużo. Na każdą z nich przypada statystycznie ponad 5,5 raza mniej mieszkańców niż u nas. Do tego trzeba dodać sporo sklepów spożywczych, w których na specjalnie urządzonych półkach można zjeść zakupioną tam bułkę z wędliną czy serem, wypić kawę, kakao lub kompot.

Znajduje się więc konsument na Węgrzech w biegunowo różnej niż u nas sytuacji. Nie więc dziwnego, że Węgrzy chętnie się w restauracjach stołują także na co dzień. Opłaca się, a poza tym są tam zawsze mile widziani, rzeczywiście czuć się mogą nie konsumentami, lecz gośćmi.

Szef gastronomii w Dunajvaros powiedział mi a propos: — Staramy się wpajać naszym kelnerom, że uśmiech i grzeczność wobec gości w każdej okoliczności należy do ich podstawowych obowiązków. Dziękuję za mile słowa uznania, chociaż — prawdę mówiąc — nie jestem zadowolony z naszych kelnerów.

„Odwrótnie niż u nas” — pomyślałem, przypominając sobie jak to nasi szefowie zawsze bronią kelnerów, wobec niezadowolonych konsumentów.

Jeszcze bardziej zaskoczył mnie dyrektor hotelu i restauracji „Arany Homok” w Kecskeméte, kiedy nieśmiało poprosiłem o umożliwienie mi wglądu do książki życzeń. Podał mi ją jakby z zażenowaniem, chociaż nie było w niej nic oprócz pochwał wpisanych przez Węgrów i obcokrajowców.

U nas chwalono by się taką książką na prawo i lewo, uczyniono by z niej tarczę w obronie

przed każdym zarzutem. Tam — inaczej.

— Widzi pan — usłyszałem bardzo miłe dla nas zapisy. Nie możemy jednak przeceniać ich wartości, bo oparte są tylko na jedno- czy kilkurazowym wrażeniu. Wiemy, że nie jest tak dobrze, jak czyta się w tej książce. Chcielibyśmy poznać nie tylko grzecznościowe opinie naszych gości. Dlatego w najbliższym czasie rozpoczniemy przeprowadzanie anonimowych ankiet.

Pomyślałem: „Nasze książki życzeń leżą przeważnie w biurkach — zamkniętych na klucz, znajdujących się w kieszeni kierownika, którego — tak się jakoś dziwnie składa — przeważnie akurat nie ma.”

Tam książka życzeń znajduje się pod opieką szefa sali, który nie tylko z powodu nazwy swej funkcji przebywa nie za biurkiem, lecz właśnie wśród gości. Czasami tylko dyskretnie przechodzi przez salę, częściej podchodzi do stolików, zapytując gości, co sobie jeszcze życzą, jak im smakuje danie. Przy brzygodowym systemie pracy trudno nieraz nawet spostrzec, czy to jeszcze jeden z kelnerów, czy też właśnie szef. Wiedzą jednak to kelnerzy i często też zwracając się do swego szefa, szukając doradnej porady u bardziej doświadczonego, starszego kolegi. Nieporozumienia można likwidować na gorąco.

Wychodzi to tylko na dobre i gastronomii i jej gościom. A że są wśród nich coraz częściej turyści zagraniczni, więc i gospodarka narodowa zyskuje na tym sporo.

— Przed rokiem — poinformowano mnie z pedantyczną dokładnością w nowo utworzonym Państwowym Komitecie do spraw Zagranicznego Ruchu Turystycznego przy Radzie Ministrów — Węgry odwiedziło 869 617 cudzoziemców, a w ośmiu miesiącach roku bieżącego — już 964 951. Do końca roku liczba ta grubo przekroczy milion.

Węgrzy obliczają swoje możliwości na znacznie więcej. W przyszłym roku planują przyjęcie 2 milionów turystów zagranicznych, a więc tylu, ile stanowi piątą część ludności tego kraju. Zaplecze gastronomiczne, stale zresztą rozbudowywane i ulepszane, mają już nieźle. Brak — jak mówią — dostatecznej liczby kelnerów. Ale 12 000 młodzieńców uczy się w szkołach gastronomicznych, a w sezonie turystycznym z odsieczą przychodzą studenci. Chwalą ich, jako kelnerów, nie tylko szefowie węgierskiej gastronomii.

TADEUSZ KACZMAREK

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Piosenka dnia; 7.45 „Bielikina szafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Koncert Ork. PR w Krakowie; 9.10 Klasa XI; 9.30 „Stara cegielnia”; 9.30 Polskie melodie ludowe; 9.40 Dla przedszkoli „O listopadzie”; 10.00 Koncert muzyki symfonicznej; 11.00 „Klub 60”; 11.30 „Próba generalna”; 11.35 „Wspomnienia”; 11.45 „Mazowiecki” fragm. wspomnień J. Dubrowskiego i M. Malaszkę; 12.05 „Swojskie melodie”; 13.10 Klasa I i II z cyklu: „Z piosenka jest nam wesoło”; 13.20 Ludwik van Beethoven 6 koncertów w orkiestrze; 13.30 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 14.00 Fragment nowej prozy J. Lenarta; 14.20 Z twórczości kompozytorów czeskich; 15.10 Dla uczniów szkół średnich reportaż Joanny Rogowskiej i mgr. Jerzego Stobinskiego; 15.20 „Z wizyta w cementowni”; 15.30 Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej przed mikrofonem; 16.00 Kwadrans piosenek radiotelewizyjnych; 16.15 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.05 Audycja Ośrodka Badań i Opinii Publicznej; 17.25 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Uniwersytet Radiowy felieton pt.: „W nowoczesnych gmachach i pod baobabami”; 18.00 Koncert dnia; 19.00 Język rosyjski; 19.15 Sprawozdanie z Kongresu ZSL; 19.45 Muzyka; 20.25 Sport; 22.35 „To i owo”; 23.35 Notatnik kulturalny; 23.45 Koncert życzeń; 23.55 Odtworzenie fragm. recitalu angielskiego pianisty Johna Ogdon z Festiwalu im. Georgesa Enescu w Bukareszcie z września 1964 r.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkanie 64”; 9.00 Koncert dnia; 9.30 Public. międzyzłoty; 10.00 Pogodne rytmy i melodie; 10.30 Z życia ZSR; 11.00 Muzyka operowa; 12.45 „Nasze sprawy codzienne”; 13.20 „Walczyl za ojczyznę”; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 14.00 Z twórczości F. Nowowiejskiego; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy” felieton dr M. Hurwic; 14.45 „Bielikina szafeta”; 15.10 Koncert chóru a cappella PR w Krakowie; 15.30 Dla dzieci gawęda J. Guze „W krainie sztuki”; 15.45 Audycja sportowa Edm. Pacholskiego pt.: „VII rok TKKF”; 16.10 Muzyka rozrywkowa w wyk. Chóru Waleria Schumann i Orkiestry Raya Antoniego; 16.30 Aud. młodzieżowa; 16.45 Audycja ekonomiczna; 17.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Odtworzenie publicznego koncertu Symf. Ork. PR w Krakowie pod dyr. B. Gimpia z udziałem skrzypcy Riccardo Brenola (Wiochy); 21.52 Sport; 22.05 Festiwal Polskiej Słuchowisk Współczesnych „Filip z prawdą w oczach”; 23.10 Radiowe Studio Piosenki; 23.25 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.30, 23.50.

Pracownicy poszukiwani

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE GWIAZDOWO, pow. Środa, woj. poznańskie, zatrudni natychmiast:

OBOROWE Z RODZINĄ w tym 2 osoby do pracy w oborze.

Reflektujemy na pracowników posiadających odpowiednie kwalifikacje i kilkuletni staż pracy oraz znajomość obsługi dożarki mechanicznej Alfa-Inpuls niemiecka. W7683

BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY W ŚMIGLU, ul. Św. Wita nr 21 — zatrudni zaraz:

TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu. W7682

2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW do Działu Gł. Mechaniki i biura konstrukcyjnego z kilkuletnią praktyką zatrudnia zaraz względnie w okresie późniejszym ZAKŁADY PŁYT PIL-SNIOWYCH W CZARNKOWIE nad Notecią, ulica Przemysłowa 2, telefon 250. Mieszkanie rodzinne służbowe zapewnione. W7707

POZNAŃSKA BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY W POZNANIU zatrudni natychmiast:

2 KIEROWNIKÓW ROBÓT BUDOWLANYCH z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym z praktyką oraz uprawnieniami budowlanymi;

1 TECHNIKA BUDOWY z wykształceniem średnim budowlanym;

1 KIEROWNIKA BETONIARNI z wykształceniem wyższym lub średnim.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu, Poznań, ul. Garbary 102, telefon 502-91. W7794

TELEWIZJA: 16.45 Program dnia; 16.50 Przemówienie ambasadora Mongolii; 17.00 Wiadomości; 17.05 Program dla „Pierwszaków”; „Ula z IB”; 17.20 Dla dzieci — „Zrobimy to sami”; 17.35 Filmy dla dzieci; 17.55 Film krótkometrażowy „Małe ssaki”; 18.15 „Napiad na ambulanse”; 18.40 Telerozmaitości; 19.20 „Choroba 880” — reportaż TV; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.30 Radiotelefilm dokument. „Meżni ludzie”; 21.20 „Bez apelacji”; 22.05 Wiadomości plus

Wieczorny relaks (W-wa).

Sprzedaj

Kupca na czarnego wilka „Astra” proszę o przybycie. Janickiego 1 m. 5. 38009g

Piecyk elektryczny z piekarnikiem, niemiecki — sprzedam — 1.500 zł. Stefanowicz, Kościan, Boh. Stalingradu 3. 37640g

Zagraniczne nowe futro polofix — oceloty, garsonkę francuską sprzedam. Tel. 442-17. 37656g

Dwa fotele — kluby w dobrym stanie, ubranie meskie, wizytowe, granatowe, nowe na wysoką figurę — sprzedam. Jackowskiego 23 m. 5 od godz. 16. 37631g

Samochody

Sprzedam samochód „Syrena” 102 w bardzo dobrym stanie, o przebiegu 20 000 km za 50 000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1000.

Sprzedam samochód — „Chevrolet” na chodzie. Poznań, Kochanowskiego 4 m. 9. 37649g

Sprzedam tanią „Osę”. Od godz. 19 — Strusia 8 m. 6. 37659g

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYNAJMIJE

jednostkom gospodarczym SPREZARKI ELEKTRYCZNE PRZEWODNE o wydajności 4-5 m³/min. Informacje: tel. 582-11 wewn. 531. K7791

Zguby

Znaleziono portmonetkę z gotówką na Jeżycach. Odbiór ul. Szczepańska 7 m. 2, godz. 16-18. 38048g

W dniu 25 bm. w godzinach wieczornych zgubiono w okolicy placu Wolności portfel skórany żółty z inicjałami K.S. zawierający dokumenty i fotografie. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem jak w dowodzie. 38021g

Dnia 25 listopada zgubiono zegarek „Doxa”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Engla 20 m. 6. 38024g

DYREKCJA TERENOWYCH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH W ŚLUPSKU, Al. Wojska Polskiego 1

PRZEKAZE z dniem 1 stycznia 1965 roku na podstawie Zarządzenia nr 59 MHW z dnia 25 kwietnia 1964 r.

NA ODPAŁNOŚĆ AJENCYJNA następujące punkty gastronomiczne:

bufet Damnica dworzec kolejowy, bufet Ustka dworzec kolejowy, bufet Kępice dworzec kolejowy, bufet Bytów dworzec kolejowy, Bytów Dworzec dworzec kolejowy, bufet Człuchów dworzec kolejowy, bufet Czarne dworzec kolejowy, bufet Grzybnica dworzec kolejowy, bufet Złotów dworzec kolejowy, Bar Jarski w Białogardzie przy ul. Bohaterów Stalingradu 7, bar Piast przy placu Wolności 10, bufet Złotów dworzec kolejowy oraz bufet Jastrowie dworzec kolejowy. Blizszych informacji dot. przekazywania w w. lokali udzieli od dnia 10 grudnia 1964 r. Dyrekcja Terenowych Zakładów Gastronomicznych w Ślupsku. W7795

DYREKTOROWI Zjednoczenia Przemysłu Ziemiaczanego

inż. Ireneuszowi Bekasiakowi z powodu śmierci

OJCA wyraża serdecznego współczucia

składa **ZALOGA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU ZIEMIACZANEGO NOWOGARD.** K7700

W dniu 24 listopada 1964 r. zmarł nagle w wieku lat 42, nasz długoletni pracownik

Marian Głowacki

MISTRZ ELEKTRYK odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika oraz dobrego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczykowej.

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja Kolo SEP ZAKŁADU REMONTOWEGO ENERGETYKI POZNAŃ

† Józef Wieruszewski

Dnia 24 lipca 1964 roku zmarł tragicznie, przeżywszy lat 49 i został pochowany w Poznaniu na cmentarzu Św. Jana (skąd nastąpiła ekshumacja zwłok do Kostrzyna) mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, sp.

Pochowanie zwłok odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Kostrzynie.

O tym zawiadamia **ZONA Z DZIECI** 38022g

Rozliczenie z programu wyborczego w Kępnie

Plenum Powiatowego Komitetu FJN w Kępnie dokonało oceny realizacji programu wyborczego rad narodowych za okres 1961—1964 i podsumowało wykonanie zadań, które zostały nakreślone w 1961 r. dla prezydentów rad narodowych w powiecie.

Planowane zadania gospodarcze, kulturalne i oświatowe w Kępnie i powiecie zostały prawie wykonane, a także większość postulatów i wniosków ludności. Wiele zadań zostało wykonanych poza planem, szczególnie czyny podjęte z inicjatywą ludności dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej. Do najważniejszych należą budowy: wiejskiego ośrodka zdrowia w Perzowie, domu ludowego w Buczku Wielkim, remizy strażackiej w Olszowie i inne będące jeszcze w budowie.

Ogólna wartość obiektów, które zostały oddane do użytku dotychczas oraz będą w najbliższym czasie wynosić ponad 7 milionów zł.

Na zebraniu opracowano także plan spotkań radnych PRN z wyborcami do 10 grudnia br.

Na plenum wręczono 16 działaczom FJN i rad narodowych Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego. (ab)

Powstanie Muzeum im. A. Zawadzkiego

Spółeczny Komitet dla Utworzenia Muzeum im. A. Zawadzkiego zawiadamia, że dla zbiorów Muzeum przyjmują wszelkie pamiątki — zdjęcia, artykuły prasowe, notatki związane z działalnością A. Zawadzkiego.

Osoby, które zechcą przekazać do zbiorów Muzeum eksponaty, proszone są o zgłoszenie się osobiste w siedzibie Społecznego Komitetu Muzeum w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, pokój 26 w każdy poniedziałek, środę i piątek tygodnia w godz. 18—21 lub pisemnie pod adresem: Dąbrowa Górnicza, Skrytka pocztowa nr 6. (na)

Wzorowe Kółko Rolnicze

Kiedy przed kilkoma latami powstawało kółko rolnicze w Śmieszku pow. Czarnków, znalazło się niewiele chętnych. Dopiero kiedy zakupiono pierwszy ciągnik wraz z maszynami towarzyszącymi, zaczęli rolnicy garnąć się do tej instytucji.

Dziś kółko liczy 130 członków i zrzesza także wielu rolników z Białej Góry i Grzęp. Ma już poza sobą sporo wspólnie dokonanych prac. Rozpoczęli od wybudowania w czynie społecznym szopy na maszyny rolnicze. W miarę rozwoju mechanizacji (4 ciągniki wraz z maszynami towarzyszącymi) taki przewidywany garaż już nie wystarczy. Pomysłeli więc o własnej bazie gospodarczej.

W bazie mieszczą się 4 garaże dla ciągników, pokój dla dyspozytora, mały magazyn podręczny i druga szopa na maszyny rolnicze. Z Funduszu Rozwoju Rolnictwa zakupiono kolumnę parnikową, która przerabia dziennie 100 kwintali ziemniaków. Odciąga to żony członków kółka od bezustannego pilnowania garów z ziemniakami dla świni. Wyreca też w pracy i zaoszczędza opału.

Kółko posiada własną wylegarnię, która w pisklęta zapatrywać będzie wszystkich chętnych w powiecie czarnkowskim. Do rozwoju piskląt kółko zakupi furgonetkę. Do tej pory pisklęta sprowadzano z innych powiatów. Już wkrótce wylegarnia, która znajduje się w prywatnym pomieszczeniu, znajdzie nowe, dogodniejsze warunki na gruncie PFZ.

Na tym nie kończą się osiągnięcia kółka. Organizowane są pokazy tuczu bekoni, bardzo dobrze przebiega zimowe szkolenie rolnicze i dużym zainteresowaniem cieszy się Uniwersytet Ludowy, zorganizowany z inicjatywą kółka. Prelegenci z powiatu, nawet z województwa tutaj często zaglądają. Wielu

W cieniu węglowych inwestycji

Ludzie — problem socjalny

Pisaliśmy poprzednio o skomplikowanym problemie ludzi w procesie produkcji przyszłej konińskiej pięciolatki. Partijna dyskusja na ten temat ujawniła wiele trudności i dodatkowych potrzeb, ale również sposoby uniknięcia kłopotów z zatrudnieniem przystających kadr i zapewnienia im pełnych kwalifikacji. Na konińskiej konferencji partyjnej była mowa także o potrzebach ludzi pracy. Ten problem przewijał się w toku całej dyskusji. Wymowa była jednoznaczna: żywotne sprawy mieszkańców, ciągle jeszcze pozostają w cieniu wielkich inwestycji. Wiele się na to składa przyczyn; zacznijmy od tych ogólniejszej natury.

Plany budownictwa mieszkaniowego ulegały kilkakrotnym przeobrażeniom. Nie wpłynęło to dodatnio na ich wykonanie. Ostatecznie założono do 1965 r. oddać do użytku 2865 mieszkań o 9265 izbach. Mimo takich wysiłków nie udało się jeszcze załatwić 320 wniosków mieszkaniowych, które powinny być uwzględnione w pierwszej kolejności. Trzeba zatem zdecydować się na uprzedmiotwienie metody budownictwa, lepszą organizację przedsiębiorstw budowlanych oraz poczynić starania o zwiększenie środków na budowę mieszkań w powiecie.

W bieżącym roku prowadzą budowę 5 szkół i przedszkola; przekazano już dwie szkoły podstawowe (Wilczyn, Chorzów), technikum energo-mechaniczne i przedszkole

(Konin). W budowie pozostają: zespół szkół górniczych i przedszkole (Konin) oraz szkoła podstawowa w Krzymowie. I tutaj jednak dają o sobie znać trudności budowlane i wynikiem są opóźnienia robót.

Niezadowalające także jest tempo robót w gospodarce komunalnej. Z trudem ukończono budowę rurociągu ciepłowniczego do osiedla mieszkaniowego, wlecie się budowa ulicy Kolejowej w Koninie. Poważne nieprawidłowości notuje się przy organizacji handlu i usług. Zwłaszcza usługi są problemem wymagającym szybkiego rozwiązania. Wiele wątpliwości budzi także organizacja komunikacji, dozwolę górników i energetyków do pracy.

Jakie zatem są plany rozbudowy zaplecza socjalnego w najbliższej przyszłości?

Do pierwotnych projektów planu budownictwa mieszkaniowego zabraknie 125 mieszkań o 1163 izbach. Kosztem 7,7 mln. zł zbuduje się szkołę podstawową, szkołę górniczą i przedszkole w Koninie oraz rozbuduje się szkołę w Rykowie. Kontynuowana będzie budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Koninie lewo-brzeżnym oraz budowa ulicy i rurociągu ciepłowniczego na osiedlu V. Ale mało w dalszym ciągu będzie środków na obiekty usługowe, handlowe i kulturalne, toteż nie nastąpi tu widoczna poprawa.

Zmiany na lepsze następować powinny w szybszym tempie po 1965 roku. Tak np. przewiduje się budowę 18 000 izb mieszkalnych, czterech szkół podstawowych, trzech przedszkoli, dwóch żłobków, czterech przychodni zdrowia — głównie na konińskim V osiedlu. Do budowy nowego szpitala ma się przystąpić w 1966 r.

Oto krótki rejestr „cieni” wielkich konińskich budów, związanych z węglem. Płószą one sen z oczu aktywizm i władzę powiatu. Można więc liczyć, że „cienie” te nie zostaną zapomniane i pominięte w codziennej, usprawniającej działalność rad narodowych i władz partyjnych. Po to się przecież mówi tyle o złym zaopatrzeniu i rozwoju sieci handlu, usług, o nierozwiniętej komunikacji, wadliwie działającej gastronomii i niedostatku gospodarki komunalnej — by ocenić stopień trudności rozwiązań, by wszystkie te trudności usunąć.

Jest to tym bardziej możliwe, że wiele z tych spraw zależy bezpośrednio od samego

powiatu. Sera w sklepach, szewca w warsztacie konińskim nie zadowolą przecież samą decyzją władz centralnych — lecz po prostu dyrektor, prezes czy kierownik MHD i władze działające tu w terenie. Krytyka powstałych braków, której ostatnio dokonała generalnie powiatowa konferencja partyjna — ma więc wszelkie szanse powodzenia, a ludzie konińscy — widoki na poprawę warunków codzienności. (zs)

Nagrody w konkursie Kolporter — społecznikiem

Ostatnio komisja konkursu: kolporter — społecznikiem przy Dyrekcji PP Dom Książki w Poznaniu — dokonała podsumowania konkursu kolporter — społecznikiem. Przy ocenie wyników decydowała liczba zdobytych punktów, którą dopisywano do comiesięcznych wyników.

Kolporterzy, którzy systematycznie rozprowadzali literaturę społeczno-polityczną i światopoglądową i co miesiąc poprawiali swoją lokatę uzyskali najlepsze wyniki w ogólnej punktacji. Pierwsze miejsce zdobył produkujący kolporter województwa poznańskiego Henryk Malin z Konińskiej Kopalni Węgla Brunatnego, który uzyskał 739 punktów, drugie miejsce zdobył Eugeniusz Dopierała z Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej z Koła 708 punktów, trzecie — Edmund Karpiński z PKP z Pily 701 punktów, czwarte — Mieczysław Krauziński z WSK Kalisz 699 punktów.

Pierwszych trzech kolporterów otrzymało wysokie nagrody pieniężne w postaci bonów książkowych, dalszych siedmiu bony książkowe wartości 200 zł każdy, ośmiu otrzymało dyplomy uznania a reszta pisemne podziękowanie. W konkursie, który trwał od 1. III — 31 X. br. kolporterzy rozprowadzili książek o tematyce społeczno-politycznej za 100 000 zł. (M. St.)

Szkoła Podstawowa w Galewie

Na 7 kilometrów drogi z Turka do Koła leży wieś Galew. Bliskość wielkich inwestycji w rejonie Wąrenki-Adamowa wywiera tu swoje piętno. Zresztą i sam Galew ma swoją „kopalnię”. Od paru lat eksploatację się bowiem na skale przemysłową zalegające na galewskiej górze złoża żwiru budowlanego. Kilkadziesiąt „Starów” dzień w dzień przewożą na budowę Adamowa oraz na stację kolejki w Turku galewski żwir. Na zdjęciu: budynek szkoły podstawowej w Galewie.

Fot. — K. Przychodźki



LISTOPAD	Waleriana
27	
piątek	Słońce: 7.33—15.46

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19 „Lola”; OPERA — g. 18 „Mały kominarczyk”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Król w kraju rozkoszy”; SKALMIERZYCE — „Przygody ziemskie”.

KINA

CHODZIEŻ — Notec: „Pigułki dla Aurelii”; Ceramiki: „Historia

współczesna”; CZARNKÓW: „Dzień dni jednego roku”; GNEZNO — Lech: „Życie prywatne”; POLONIA: „Ostatni cowboy”; GOŚCINIE: „Komiczny świat Harolda Lloyd’a”; JAROCIN — Echo: „Rany w lesie”; KALISZ — Kosmos: „Niezłomny”; Oaza: „Słodkie życie”; Stylowe: „Ślubowanie”; Syrena: „Rio Bravo”; Czar rozpraw: „Wolność”; Dwa oblicza zemsty”; KEPNO: „Spotkali się w pociągu”; KOSCIAN: „Siódmy przysięgły”; KONIN — Energetyk: „Podróż w kwiecień”; Górniki: „Wojna trwa” i „Krzyżacy”; KOŁO: „Madame Sans-Gêne”; KŁODAWA: „Prawo i pięść”; KROTOSZYN: „Krzyk strachu”; LESZNO: „Nie jedzie stokrątek”; MIEDZYSZCZÓW: „Wojna trojańska”; NOWY TOMYŚL: „Dwa żebra Adama”; OBORNIA: „Dom bez okien”; OSTROW — Roma:

„Sąd ostateczny” i „Ptaszyzna”; Słońce: „Perły św. Lucji”; OSTRESZÓW: „Kobiety czekają”; PILA — Iskra: „Pan Anatol szuka miliona”; Koral: „Zezowate szczęście”; PLESZEW: „Rozwód nie będzie”; RAWICZ: „Les Girls”; SŁUPCA: „Przygoda noworoczna”; SREM: „Cartouche-złobacz”; SRODA: „Garsoniera”; SZAMOTUŁY: „Dzień w nocy umrze miłość”; TRZCIANKA: „Rozwód nie będzie”; TUREK: „Życie nie jest łatwe”; WĄGROWIEC: „Milioner bez grosza”; WOLSZTYN: „Klipa ty”; WRZESNIA: „Druga młodość cioci”.

W POZNANIU

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE, (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BRONI (St. Rynek) — g. 10—15; HISTORIA m. POZNANIA (St. Ry-

Mamy ponad pół miliona wyczynowców

W Polsce uprawia się prawie 40 dyscyplin. W kartotekach związków sportowych zarejestrowanych jest ponad pół miliona zawodników i zawodniczek w sporcie wyczynowym. W kartotece nie są jednak ujęci wszyscy, np. wiczej sportowcy. W sumie mamy wyczynowych sportowców niewątpliwie więcej.

Sportem nr 1, a więc dyscypliną najpopularniejszą jest piłka nożna. Zarejestrowanych jest około 280 000 piłkarzy. Czy wszyscy, zarejestrowani jednak są nadal aktywni? Należy więc przyjąć, że czynnych piłkarzy jest jednak ponad 200 000. Oto następujące dyscypliny: lekka atletyka (około 40 000), koszykówka (38 000), żeglarska (33 000), piłka ręczna (22 000), siatkówka (ponad 20 000), tenis (15 000), pływanie (20 000), tenis stołowy (11 000), strzelectwo (10 000), szachy (ponad 9000), boks (10 000), hokej na lodzie (8000), łyżwiarstwo figurowe i szybkie (razem około 2000), jeździectwo (600 osób), hokej na trawie (2100 bez szkółek, których zawodnicy nie są zarejestrowani), gimnastyka (6500), kajakerzy (3200), narciarze (5500), łucznicy (5800), żużlowcy (180), rugby (400), kolarstwo (5500) itd. Brak danych m. in. o automobilistach, wioślarzach, pływaczach, zapasnikach.

Notatnik zapasniczy

Od stycznia przyszłego roku mistrzostwa ekstraklasy zapasniczej w stylu klasycznym i wolnym odbywać się będą systemem dwurundowym. W ligach startować będzie po 8 drużyn.

W Polsce przebywa trener bułgarski Wolczew, który kieruje doszkoleniem ponad 40-osobowej grupy instruktorów i trenerów w Oławie.

IX Międzynarodowy Turniej Zapasniczy o Memorial im. Pawła Jasińskiego rozegrany zostanie 5 i 6 grudnia br. w Katowicach. Udział w imprezie potwierdzili reprezentacje NRD, Szwecji, Austrii, Jugosławii i Rumunii. Walki odbędą się w stylu klasycznym.

Sukces naszych szachistów

W Tel Avivie rozegrano ostatnią, 13 rundę XVI Olimpiady Szachowej. Niezwykle zaciekłe walki na finiszu rozgrywek w grupie „A” — w której drużyny walczyły o miejsca od 1—14 — sprawiły, że znany jest tylko zespół mistrza Olimpiady. Została nim drużyna Związku Radzieckiego, która zdobyła 36,5 punkta.

Polska drużyna szachowa odniosła największy z powojennych sukcesów. W ścisłym finale wywalczyła miejsce w pierwszej dziesiątce światowych potęg szachowych.

W ostatniej rundzie Polska spotkała się z Rumunią przegrywając 1,5:2,5. A oto pozostałe wyniki trzynastej rundy w grupie „A”: Jugosławia — Kanada 3:1; NRF — Węgry 3,5:1,5 (3); Argentyna — USA 0,5:2,5 (1); ZSRR — Czechosłowacja 2,5:1,5; Hiszpania — Izrael 0,5:2,5 (1); Bułgaria — Holandia 1:2 (1).

Tabela grupy „A” po 13 rundzie przedstawia się następująco: 1. Związek Radziecki — 36,5, 2. Jugosławia — 32, 3. NRF — 29,5 (3), 4. Czechosłowacja — 28,5, 5. Węgry — 28 (3), 6. USA — 27,5 (1), 7. Rumunia — 27, 8. Bułgaria — 26,5 (1), 9. Argentyna — 25 (1), 10. Polska — 24, 11. Holandia — 20,5 (1), 12. Kanada — 19, 13. Hiszpania — 17,5 (1), 14. Izrael — 16,5 (1).

Dokończono odłożone partie ostatniej rundy XVI Olimpiady Szachowej. W najciekawszym spotkaniu, które decydowało o tytule wicemistrza, Węgry pokonały NRF 2,5:1,5 pkt. W tej sytuacji srebrny medal zdobyli szachiści Jugosławii, uzyskując łącznie 32 pkt., a brązowy — NRF — 30,5 pkt. Węgry zajęli ostatecznie czwarte miejsce — 30 pkt. przed Czechosłowacją — 28,5 pkt. oraz Stanami Zjednoczonymi — 27,5 pkt. Odłożona partia meczu USA — Argentyna zakończyła się zwycięstwem Argentyny. Tak więc ostateczny wynik tego spotkania 2,5:1,5 pkt. dla USA.

Są to oczywiście dane nieścisłe, które ulegają ciągłym zmianom.

A ile mamy obiektów sportowych? Boisk do gier wielkich mamy 4635, w tym boisk z bieżnią — 906, boisk do małych gier 24 342, pływalni (bez wydzielonych plaż) — 1620, pływalni krytych — 41, sztucznych lodowisk — 10, (w tym 2 kryte), ośrodków szkoleniowych w (letnich i zimowych) — 21.

Nasz dorobek w obiektach sportowych i urządzeniach co roku wzrasta. Przybyszą nowe boiska, stacje, miejsca campingowe itd. (tp)

W Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki rozważany jest projekt rozgrywania co cztery lata lekkoatletycznych mistrzostw świata. Projekt ma duże szanse realizacji.

W turnieju pięściarskim juniorów o Puchar GKKFIT prowadzą w finałowych spotkaniach Łódź przed Śląskiem, Poznaniem i Krakowem. Każda z drużyn ma jeszcze do rozegrania po dwa mecze.

Polska reprezentacja w hokeju na lodzie, po ostatnich dwóch spotkaniach z Finlandią (jedna porażka Polaków i remis) zmierzy się dwukrotnie z reprezentacją Norwegii: 1 grudnia w Nowym Targu i 2 grudnia w Katowicach.

Z okazji Barburki otwarte zostaną w Janowie na Śląsku jedynaste sztuczne lodowisko w Polsce. Będzie to drugi obiekt klubowy w kraju. Drużyna Naprzodu Janów spotka się w tym dniu z TSC Berlin oraz Banikiem Ostrawa.

Piłkarze FC Köln (NRF) awansowali do ćwierćfinału klubowego Pucharu Europy. Pokonał oni na własnym boisku mistrza Grecji Panathinaikos — 2:1.

Kilka federacji narciarskich, m. in. Norwegii, Finlandii, USA, Węgier, ZSRR, Szwajcarii i Polski nadesłało już zgłoszenie do tradycyjnego austriacko-niemieckiego tygodnia skoków narciarskich. Barw naszych mają bronić: J. Przybyła, P. Wala, R. Wilke.

Reprezentacja piłkarska Szkocji pokonała w meczu towarzyskim Fin, Irlandię 3:2.

Angielski zespół West Ham United zwyciężył w meczu pierwszej rundy o Puchar Zdobywców Pucharu Spartaka Sokolowo Praga 2:0. Piłkarze berlińskiej Herthy w cyklu rozgrywek Interoto pokonali Slovanu Bratysława 5:0.

Dwa kryte stadiony mają zostać wybudowane w ZSRR. Umówiło to udział piłkarzy radzieckich w Pucharze Europy i podobnych turniejach w miastach zimowych.

5:0 pokonali piłkarze Anglii (juniorzy) drużynę młodzieżową Rumunii. Mecz odbył się w Coventry.

Dwie imprezy gimnastyczne

W niedziele będziemy mieli możliwość oglądać dwie imprezy gimnastyczne. Mecz Poznań — Szczecin odbędzie się w niedzielę o godz. 10 w sali Szkoły Podstawowej nr 72 przy ul. Świerczewskiego 50. O tej samej porze w sali Szkoły Podstawowej nr 11 przy Al. Przybyszewskiego odbędzie się zawody o puchar WKFFIT w klasach I i mistrzostw krajowej. (x)

WOIT — (St. Rynek 10) — „Szla kiem Orlich Gniazd” — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — chirurg, internista, otolaryngolog, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-510; SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulista (ul. Walki Między- 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 556-86.

APTEKI: 23 Lutego 18. Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Mielżyńskiego 27/29, Nocy: ki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 33, St. Różańska 79.